



Droga Czytelniczko, Drogi Czytelniku,

„Prawo bez Strachu” to kampania społeczna, której celem jest pokazanie, że każdy boryka się z problemami prawnymi, ale można skutecznie się z nimi mierzyć, nawet jeśli po drugiej stronie stoi potężna instytucja. Kampania adresowana jest do grup społecznych szczególnie narażonych na nierówną walkę sądową (z bankami, ubezpieczycielami, mediami itp.), bądź dotyczy kwestii ważkich społecznie (rozwody).

Każdy aspekt naszego życia jest uregulowany prawnie i trzeba zdawać sobie z tego sprawę, znać swoje prawa i możliwe rozwiązania. Istnieje wiele barier i obaw, które powstrzymują nas przed walką o swoje prawa, wiele z nich jednak można w prosty sposób ominąć lub są też całkowicie nieuzasadnione. Szukamy rozwiązań, dyskutujemy i edukujemy!

Oddajemy w Państwa ręce poradnik, który co prawda nie aspiruje do kompleksowego omówienia poruszanych w nim materii, to jednak pozwala na zorientowanie się w podstawowych aspektach prawnych poruszanych w nim zagadnień. Mamy nadzieję, że jego lektura pomoże w podjęciu przez Czytelników właściwych decyzji w sprawie, która bezpośrednio ich dotknęła.

Życzymy Państwu udanej lektury, a wszystkich zainteresowanych wsparciem Kampanii Prawo Bez Strachu zapraszamy do kontaktu kontakt@prawobezstrachu.pl.

Zespół PBS

Spis treści

1. JAK WYGLĄDA PROCES ROZWODOWY?	3
Kiedy sąd orzeka rozwód?.....	3
Czy można małżonka zatrzymać na siłę? Teoretycznie można! Tylko po co... ..	3
O czym zadecyduje Sąd w postępowaniu rozwodowym?	4
Jakie są najczęstsze przyczyny rozwodów?	5
Jakim wymogom formalnym powinien odpowiadać pozew o rozwód?	5
Czy w sprawie o rozwód trzeba mieć pełnomocnika?	6
2. JAK UZYSKAĆ ODSZKODOWANIE PO WYPADKU KOMUNIKACYJNYM?	7
Zadośćuczynienie	8
Wypadki z udziałem pieszych	8
Wypadek rowerzysty	8
Śmiertelny wypadek.....	9
Wypadki przy pracy	9
Wypadki w rolnictwie	9
Jak zgłosić szkodę z OC.....	9
Pozew o odszkodowanie	10
3. CZYM JEST NARUSZENIE DÓBR OSOBISTYCH?.....	12
Czym są dobra osobiste?	12
Naruszenie dóbr osobistych	12
Co zrobić, kiedy doszło do naruszenia Twoich dóbr osobistych?	13
Sankcje grożące za naruszone dobra osobiste	13
Czy można być zwolnionym z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych?.....	14
Zniesławienie, a zniewaga – na czym polega różnica?	14
Zniewaga – to oznacza w praktyce?	15
4. JAKIE PRAWA PRZYSŁUGUJĄ FRANKOWICZOM?	16
Co to są tzw. kredyty „frankowe”?	16
Na czym polega problem z tzw. kredytami „frankowymi”?	16
Jaki jest skutek stosowania niedozwolonych klauzul?	17
Bezwzględna nieważność umów	17
„Odfrankowanie” umowy	18
Jak walczyć o swoje prawa?	19
Koszty postępowania przeciwko bankowi	19
Jak długo trwa postępowanie sądowe?	20
Czy należy bać się banku?	21
Gdzie szukać pomocy?	21

1. JAK WYGLĄDA PROCES ROZWODOWY?

Pozew o rozwód to pierwszy krok do zmiany całego Twojego życia, dlatego niezbędne jest prawidłowe przygotowanie! Poniżej przedstawione zostały podstawowe informacje, które pomogą przejść przez postępowanie rozwodowe.

Kiedy sąd orzeka rozwód?

Jeżeli między małżonkami nastąpił zupełny i trwały rozkład pożycia, każdy z małżonków może żądać, ażeby sąd rozwiązał małżeństwo przez rozwód. Rozkład pożycia występuje, gdy pomiędzy małżonkami nie istnieje więź duchowa – nie kochają się, fizyczna – nie współżycją ze sobą i gospodarcza – nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego i podejmują samodzielnie decyzje dotyczące majątku. Sąd orzeknie rozwód także, gdy istnieją pewne elementy więzi gospodarczej spowodowane szczególnymi okolicznościami, np. małżonkowie dalej razem mieszkają ze względów finansowych.

O trwałości rozkładu pożycia możemy mówić natomiast w sytuacji, gdy doświadczenie życiowe pozwala przyjąć, że na tle okoliczności konkretnego stanu faktycznego powrót małżonków do wspólnego pożycia nie nastąpi. Sąd na rozprawie zapyta „Czy widzi Pan/Pani szanse na ratowanie małżeństwa?” właśnie w celu ustalenia, czy decyzja o rozwodzie jest już ostateczna.

Może zdarzyć się tak, że mimo zupełnego i trwałego rozkładu pożycia rozwód nie będzie dopuszczalny i sąd oddali pozew o rozwód. Może to nastąpić w następujących sytuacjach:

- w skutek orzeczenia rozwodu miałyby ucierpieć dobro wspólnych małoletnich dzieci małżonków;
- orzeczenie rozwodu byłoby sprzeczne z zasadami współżycia społecznego;
- rozwodu żąda małżonek wyłącznie winny rozkładu pożycia, chyba że drugi małżonek wyrazi zgodę na rozwód albo że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Czy można małżonka zatrzymać na siłę? Teoretycznie można! Tylko po co...

Małżonek niewinny po odebraniu pozwu o rozwód złożonego przez małżonka winnego rozkładu pożycia może:

- wyrazić zgodę na rozwód i wnosić o orzeczenie rozwodu z wyłącznej winy współmałżonka,
- wyrazić zgodę na rozwód i wnosić o orzeczenie rozwodu bez orzekania o winie (UWAGA: co do zasady sąd w wyroku rozwodowym orzeka, czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia, a jedynie na zgodne żądanie małżonków sąd zaniecha orzekania o winie)
- nie wyrazić zgody na rozwód i wnosić o oddalenie powództwa.

Małżeństwo to umowa, jeżeli jeden z małżonków nie dotrzymuje jej warunków, np. nie dochowuje wierności, drugi współmałżonek ma prawo, mimo wszystko, chcieć pozostawać w związku małżeńskim.

Nie zawsze jednak odmowa zgody na rozwód doprowadzi do oddalenia powództwa. Jeżeli sąd uzna, że odmowa jego zgody na rozwód jest w danych okolicznościach sprzeczna z zasadami współżycia społecznego to orzeknie rozwód.

Odmowa zgody na rozwód małżonka niewinnego jest jego prawem, a zatem domniemywa się, że korzystając z niego, czyni to w sposób zgodny z zasadami współżycia społecznego. Dopiero istnienie szczególnych okoliczności może domniemanie to obalić. Przykładowo, jeżeli między małżonkami nie istnieje żadna więź emocjonalna i żyją od wielu lat w separacji faktycznej, a małżonek winny rozkładu pożycia jest już w nowym związku i chciałby go sformalizować, to w takich okolicznościach brak zgody na rozwód przez małżonka niewinnego mógłby być uznany za sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Porzucanie rodziny nie może liczyć na uznanie, jednak z punktu widzenia społecznego trudno także aprobować długotrwałe istnienie martwych, nie wróżących odrodzenia związków małżeńskich, zwłaszcza w wypadku założenia przez jednego z małżonków nowego nieformalnego związku.

Uzasadnione jest orzeczenie rozwodu, jeżeli małżonek niewinny, odmawiając zgody na rozwód, kieruje się chęcią szykany w stosunku do małżonka winnego, a dalsze utrzymywanie związku małżeńskiego wiąże się między innymi z dalszym antagonizowaniem pozostających w konflikcie małżonków i ich bliskich.

O czym zadecyduje Sąd w postępowaniu rozwodowym?

W sprawach o rozwód nie chodzi tylko i wyłącznie o rozwiązanie małżeństwa, lecz o rozstrzygnięcie o całości spraw rodziny. Małżonkowie, którzy decydują się na rozwód często nie mają świadomości o jak wielu kwestiach będzie decydował sąd w wyroku rozwodowym.

Sąd w wyroku rozwodowym z urzędu orzeka:

- czy i który z małżonków ponosi winę rozkładu pożycia (art. 57 § 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, dalej: KRO), jednak na zgodny wniosek stron sąd zaniecha orzekania o winie
- władzy rodzicielskiej nad wspólnym małoletnim dzieckiem obojga małżonków (art. 58 § 1 i 1a KRO),
- kontaktach rodziców z dzieckiem (art. 58 § 1 KRO),
- w jakiej wysokości każdy z małżonków jest obowiązany do ponoszenia kosztów utrzymania i wychowania dziecka (art. 58 § 1 KRO),
- sposobie korzystania przez rozwiedzionych małżonków ze wspólnie zajmowanego mieszkania przez czas wspólnego w nim zamieszkiwania po rozwodzie (art. 58 § 2 zd. 1 KRO).

Na wniosek strony sąd w wyroku rozwodowym może:

- nakazać eksmisję (art. 58 § 2 zd. 2 KRO),
- dokonać podziału majątku wspólnego, jeżeli przeprowadzenie tego podziału nie spowoduje nadmiernej zwłoki w postępowaniu. (art. 58 § 3 KRO),

- orzec o obowiązku dostarczania jednemu z rozwiedzionych małżonków przez drugiego rozwiedzonego małżonka środków utrzymania (art. 60 KRO i art. 444 KPC).

Na zgodny wniosek stron sąd w wyroku rozwodowym może orzec o podziale wspólnego mieszkania, o przyznaniu mieszkania jednemu z małżonków, jeżeli drugi małżonek wyraża zgodę na jego opuszczenie bez dostarczenia lokalu zamiennego i pomieszczenia zastępczego, o ile podział bądź jego przyznanie jednemu z małżonków są możliwe (art. 58 § 2 zd. 3 KRO).

Ponadto, zgodnie z art. 108 § 1 KPC sąd w wyroku rozwodowym rozstrzyga o kosztach postępowania sądowego w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji.

Jakie są najczęstsze przyczyny rozwodów?

Najczęstszymi przyczynami rozwodów są:

- niezgodność charakterów
- zdrada małżeńska
- nadużywanie alkoholu
- naganny stosunek do członków rodziny
- trudności mieszkaniowe
- nieporozumienia na tle finansowym
- niedobór seksualny
- dłuższa nieobecność
- różnice światopoglądowe

Jakim wymogom formalnym powinien odpowiadać pozew o rozwód?

Przy przygotowaniu pozwu o rozwód bardzo ważne jest zachowanie wymogów formalnych. Zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego pozew powinien zawierać:

1. oznaczenie sądu, do którego jest skierowany i uzasadnienie właściwości sądu. Co do zasady właściwy jest Sąd Okręgowy, w którym małżonkowie mieli ostatnie miejsce zamieszkania, jeżeli choć jedno z nich w okręgu tym jeszcze ma miejsce zamieszkania lub zwykłego pobytu. z braku takiej podstawy wyłącznie właściwy jest sąd miejsca zamieszkania strony pozwanej, a jeżeli i tej podstawy nie ma – sąd miejsca zamieszkania powoda, tj. osoby wnoszącej pozew;
2. imiona i nazwiska małżonków i ich ewentualnych pełnomocników oraz ich adresy zamieszkania;
3. numer Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL) powoda;
4. oznaczenie rodzaju pisma – POZEW o ROZWÓD;
5. dokładne określenie żądania, osnowę wniosku lub oświadczenia. Określenie żądania może brzmieć przykładowo tak: „wnoszę o rozwiązanie przez rozwód małżeństwa zawartego przez Annę A. i Adama A. w dniu 17 sierpnia 2001 roku w Warszawie, potwierdzonego aktem małżeństwa o oznaczeniu 149871/00/AM/2001/116638 – bez orzekania o winie/ z winy obu stron/

z wyłącznej winy pozwanego". Sąd w sprawie o rozwód rozstrzyga o wielu kwestiach dotyczących funkcjonowania rodziny i w prawidłowo sporządzonym pozwie należy się do nich odnieść.

6. wskazanie FAKTÓW, na których strona opiera swoje wnioski lub oświadczenia, oraz wskazanie DOWODÓW na wykazanie każdego z tych faktów; UWAGA: jeżeli małżonkowie mają wspólne małoletnie dzieci w pozwie należy wskazać świadka na potwierdzenie faktów dotyczących sytuacji opiekuńczo-wychowawczej dzieci. Natomiast jeżeli pozwany uznaje żądanie pozwu a małżonkowie nie mają wspólnych małoletnich dzieci, sąd może ograniczyć postępowanie dowodowe do przesłuchania stron.
7. informację, czy strony podjęły próbę MEDIACJI lub innego pozasądowego sposobu rozwiązania sporu, a w przypadku gdy takich prób nie podjęto, wyjaśnienie przyczyn ich niepodjęcia.
8. podpis strony lub pełnomocnika;
9. wymienienie załączników;

UWAGA: do pisma procesowego dołącza się załączniki wymienione w tym piśmie, a w sprawie o rozwód trzeba koniecznie dołączyć oryginał aktu małżeństwa i oryginały aktów urodzenia dzieci oraz dowód uiszczenia opłaty od pozwu w wysokości 600 zł.

Ponadto pozew może zawierać wnioski o:

- ZABEZPIECZENIE ROSZCZENIA na czas trwania postępowania, np. alimentów, miejsca pobytu dzieci czy kontaktów z drugim rodzicem;
- wnioski służące do przygotowania rozprawy, a w szczególności wnioski o:
 1. wezwanie na rozprawę wskazanych przez powoda świadków (należy podać imię, nazwisko i adres zamieszkania) i biegłych;
 2. polecenie pozwanemu dostarczenia na rozprawę dokumentu będącego w jego posiadaniu, a potrzebnego do przeprowadzenia dowodu, np. billingów z komórki pozwanego, lub przedmiotu oględzin.
 3. zażądanie dowodów znajdujących się w sądach, urzędach lub u osób trzecich, wraz z uprawdopodobnieniem, że strona sama nie może ich uzyskać.

Czy w sprawie o rozwód trzeba mieć pełnomocnika?

W sprawach o rozwód nie ma ustawowego obowiązku posiadania prawnika. To zależy od Ciebie czy czujesz się na siłach samodzielnie wystąpić przed sądem. Nawet ugody rozwód jest bardzo stresujący dla małżonków. Na sali rozpraw będzie tylko sędzia, dwóch ławników, protokolant i współmałżonek, ewentualnie ze swoim pełnomocnikiem. Myślę, że w tej sytuacji warto mieć obok siebie kogoś, kto nie jest zaangażowany emocjonalnie w konflikt i będzie czuwał nad zabezpieczaniem Twoich praw. Pamiętaj, że udział prawnika w sprawie nie wpłynie na szybsze wyznaczenie terminu postępowania i nie daje gwarancji wygrania sprawy, jednak udział profesjonalisty pozwoli zadbać o zachowanie wymogów formalnych i złożenia właściwych wniosków dowodowych tak, aby udowodnić podane przez Ciebie fakty przed sądem.

Masz już podstawowe informacje o rozwodzie i możesz świadomie podjąć decyzję jakie będą dalsze losy małżeństwa. Powodzenia!

2. JAK UZYSKAĆ ODSZKODOWANIE PO WYPADKU KOMUNIKACYJNYM?

Zgodnie z przepisami prawa każdy pojazd mechaniczny musi posiadać wykupioną polisę Odpowiedzialności Cywilnej, czyli OC, z której będą pokrywane roszczenia osób poszkodowanych wskutek wypadku komunikacyjnego. Jeżeli samochód, który spowodował wypadek drogowy nie posiadał wykupionej polisy OC, za powstałe szkody zapłaci Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Dzięki temu, każda osoba poszkodowana może liczyć na należne jej odszkodowanie, zadośćuczynienie czy rentę za skutki wypadku komunikacyjnego, bez względu na sytuację majątkową sprawcy szkody komunikacyjnej.

Jest to o tyle ważne, że kwoty odszkodowań powypadkowych mogą sięgać nawet kilkudziesięciu czy kilkuset tysięcy złotych, a w przypadku trwałego kalectwa osoby poszkodowanej sąd może zasądzić tytułem odszkodowania za wypadek drogowy kwoty przekraczające nawet milion złotych.

Przechodząc do konkretów, każdej osobie poszkodowanej, która nie była sprawcą wypadku drogowego, należy się odszkodowanie. Co ważne odszkodowanie po wypadku komunikacyjnym należy się wszystkim osobom podróżującym jako pasażer, nawet jeżeli kierowca, z którym podróżowali zostanie uznany winnym spowodowania wypadku drogowego.

Słowo Odszkodowanie w tym wypadku ma dwa znaczenia:

1. Odszkodowanie w sensie prawnym to nazwa świadczenia, którego celem jest wyrównanie osobie poszkodowanej poniesionych przez nią strat materialnych, czyli pieniężnych. Najczęstszymi przypadkami odszkodowania są między innymi:
 - Zwrot kosztów prywatnego leczenia czy rehabilitacji,
 - Zwrot kosztów opieki osoby trzeciej nad poszkodowanym w wypadku komunikacyjnym,
 - Zwrot kosztów zakupu leków i urządzeń medycznych, w tym wózka inwalidzkiego,
 - Zwrot utraconych zarobków,
 - W przypadku śmierci osoby najbliższej można dochodzić również odszkodowania za pogorszenie sytuacji materialnej.
2. Odszkodowaniem określany jest zbiór wszystkich roszczeń, które należą się osobie poszkodowanej wskutek wypadku drogowego. Do tych roszczeń zaliczamy, poza powyżej opisanym odszkodowaniem sensu stricte, także zadośćuczynienie, które jest dokładnie opisane poniżej oraz roszczenia rentowe, takie jak:
 - Renta z tytułu zwiększonych potrzeb – służy pokryciu stałych kosztów leczenia, rehabilitacji czy pomocy osoby trzeciej dla osoby poszkodowanej wskutek wypadków komunikacyjnych,

- Renta z tytułu utraconych dochodów – ma na celu pokrycie różnicy w osiągniętych przez osobę poszkodowaną dochodach przed i po wypadku drogowym,
- Renta z tytułu zmniejszonych widoków powodzenia na przyszłość – jej celem jest rekompensata zmniejszonych możliwości rozwoju zawodowego lub osobistego osoby poszkodowanej w wypadku komunikacyjnym w stosunku do osób zdrowych,
- Renta alimentacyjna – przysługuje osobom najbliższym osoby zmarłej wskutek wypadku drogowego, które przed wypadkiem pozostawały na jej utrzymaniu lub prowadziły z nią wspólne gospodarstwo domowe.

Zadośćuczynienie

Celem zadośćuczynienia dla osoby poszkodowanej w wypadku komunikacyjnym jest rekompensata odniesionych przez nią szkód niematerialnych w postaci:

- uszczerbku na zdrowiu,
- braku samodzielności,
- konieczności przechodzenia przez proces leczenia czy rehabilitacji,
- bólu,
- cierpienia,
- stresu,
- lęku.

W przypadku śmierci osoby najbliższej celem zadośćuczynienia jest rekompensata między innymi:

- zerwanych więzi z osobą najbliższą,
- poczucia straty,
- samotności,
- czy związanych z tym negatywnych przeżyć psychicznych.

Wypadki z udziałem pieszych

Dużą część wypadków komunikacyjnych stanowią wypadki polegające na potrąceniu pieszego. Wszystkie te sytuacje traktowane są jako wypadki komunikacyjne, a potrąconej osobie pieszej należy się odszkodowanie powypadkowe z polisy OC sprawcy wypadku. Bardzo ważnym jest by w takiej sytuacji za każdym razem zawiadomić policję i wezwać karetkę pogotowia, niezależnie od tego jak poważne wydają się obrażenia pieszego.

Wypadek rowerzysty

Opisując sytuację pieszych, należy wspomnieć również o rowerzystach czy osobach poruszających się na tak popularnych ostatnio hulajnogach elektrycznych. Potrącenie rowerzysty czy osoby poruszającej się na hulajnodze elektrycznej jest traktowane jak każdy inny wypadek drogowy z udziałem dwóch pojazdów. Jeżeli taki wypadek komunikacyjny skutkował obrażeniami u rowerzysty czy kierowcy hulajnogi elektrycznej należy im się odszkodowanie po wypadku, o ile oczywiście nie ponoszą winy za jego spowodowanie.

Śmiertelny wypadek

Najpoważniejszy skutek w postaci śmierci osoby uczestniczącej w wypadku drogowym pociąga za sobą również najpoważniejsze konsekwencje dla rodziny i osób najbliższych osoby zmarłej. Choć żadna kwota pieniędzy nie jest w stanie zrekompensować straty osoby najbliższej, to jednak świadczenia uzyskane w ramach odszkodowania powypadkowego mogą bardzo pomóc w próbie ułożenia życia rodziny na nowo po wypadku ze skutkiem śmiertelnym.

Świadczeń odszkodowawczych z polisy OC sprawcy wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym mogą dochodzić osoby najbliższe zmarłego, tj:

- Współmałżonek, narzeczonny lub partner,
- Dzieci,
- Rodzice,
- Rodzeństwo,
- Wnuki,
- W niektórych przypadkach także synowa lub zięć.

Wskazane powyżej osoby najbliższe zmarłego uczestnika wypadku drogowego mogą dochodzić następujących świadczeń odszkodowawczych z polisy OC sprawcy wypadku:

- Zadośćuczynienie za śmierć osoby najbliższej,
- Odszkodowanie za pogorszenie sytuacji materialnej,
- Odszkodowanie za poniesione w związku z wypadkiem koszty,
- Rentę alimentacyjną dla osób pozostających na utrzymaniu lub we wspólnym gospodarstwie domowym z osobą zmarłą.

Wypadki przy pracy

Osoby poszkodowane na skutek wypadku przy pracy, podobnie jak osoby poszkodowane w wypadkach komunikacyjnych mają prawo dochodzić odszkodowania, zadośćuczynienia lub renty za odniesione w wyniku wypadku przy pracy obrażenia. w przypadku śmierci pracownika na skutek wypadku przy pracy roszczenia odszkodowawcze należą się jego osobom najbliższym dokładnie tak samo, jak w przypadku wypadku komunikacyjnego ze skutkiem śmiertelnym, który został opisany powyżej.

Wypadki w rolnictwie

Na podobnej zasadzie jak w przypadku wypadków przy pracy odszkodowanie należy się również osobom poszkodowanym na skutek wypadków w rolnictwie. Każdy właściciel gospodarstwa rolnego posiada polisę OC, która zabezpiecza wszelkie szkody, do których doszło w związku z funkcjonowaniem gospodarstwa rolnego.

Jak zgłosić szkodę z OC

Szkoda powstała na skutek wypadku komunikacyjnego jest podstawą do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych przez każdego z uczestników wypadku,

który odniósł w nim szkodę materialną lub niematerialną. Jest to rzecz oczywista, jednak sam proces dochodzenia odszkodowania powypadkowego, już taki oczywisty i prosty nie jest.

Przede wszystkim roszczeń odszkodowawczych po wypadku komunikacyjnym nie dochodzi się bezpośrednio od sprawcy wypadku. Nie dochodzi się ich również w ramach postępowania karnego przed sądem.

W tym celu została wymyślona polisa Odpowiedzialności Cywilnej, czyli OC pojazdów mechanicznych. Każdy samochód musi posiadać ważną polisę OC, w ramach której za szkody spowodowane przez kierowcę danego pojazdu odpowiada towarzystwo ubezpieczeń, w którym polisa została wykupiona. Numer polisy sprawcy szkody oraz towarzystwa ubezpieczeń, w którym została wykupiona można ustalić na stronie Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego.

Jeżeli kierowca nie posiadał ważnej polisy OC lub zbiegł z miejsca wypadku drogowego, a policji nie udało się ustalić jego danych, to osoby poszkodowane i tak powinny uzyskać odszkodowanie za wypadek. Za szkody, do których doszło wskutek wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez nieznanego kierowcę odpowiadać będzie Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny.

Świadczenia odszkodowawcze przyznane pierwszą decyzją ubezpieczyciela o przyznaniu odszkodowania powypadkowego są zawsze zaniżone i to zazwyczaj znacząco.

Pierwsze wypłacone odszkodowanie po wypadku komunikacyjnym nazywane jest kwotą bezsporną. w praktyce jest to najniższa kwota jaką towarzystwo ubezpieczeń jest w stanie uzasadnić, po uwzględnieniu wszystkich okoliczności wypadku drogowego i szkody, które koniecznie muszą być wzięte pod uwagę, jednak bez uwzględnienia jakichkolwiek okoliczności, które wpływałyby na podwyższenie należnego odszkodowania.

Często kwota bezsporna jest dodatkowo obniżana o przyczynienie się osoby poszkodowanej do powstania szkody w wypadku drogowym. Wysokość przyczynienia również jest zawyżana i to zazwyczaj co najmniej dwukrotnie.

Od decyzji zakładu ubezpieczeń o wypłacie kwoty bezspornej koniecznie należy złożyć odwołanie. Odwołanie najlepiej sporządzić pisemnie i wysłać listem poleconym. Co ważne przepisy prawa nie przewidują terminu na wniesienie przez osobę poszkodowaną w wypadku drogowym odwołania od decyzji towarzystwa ubezpieczeń. Można więc je złożyć, dopóki roszczenia odszkodowawcze nie są przedawnione, czyli od 3 lat do nawet 20 lat od dnia, w którym doszło do wypadku komunikacyjnego.

Pozew o odszkodowanie

W celu uzyskania najwyższej kwoty odszkodowania, zadośćuczynienia czy renty powypadkowej należy złożyć pozew o odszkodowanie do sądu cywilnego. w ramach procesu cywilnego osoba poszkodowana w wypadku komunikacyjnym może uzyskać nawet kilkakrotnie wyższe świadczenia odszkodowawcze w stosunku do wypłaconej przez ubezpieczyciela kwoty bezspornej, dlatego zdecydowanie warto jest złożyć

pozew w sprawie o odszkodowanie i zadośćuczynienia za szkody poniesione wskutek wypadku drogowego.

Pozew o odszkodowanie i zadośćuczynienie po wypadku komunikacyjnym wnosi się przeciwko zakładowi ubezpieczeń, w którym sprawca wypadku drogowego miał wykupioną polisę OC do Sądu Rejonowego właściwego dla miejsca zamieszkania osoby poszkodowanej w wypadku. Jeżeli suma świadczeń dochodzonych pozewem o odszkodowanie przekracza 75.000,00 zł pozew wnosi się do Sądu Okręgowego.

Od pozwu o odszkodowanie należy uiścić opłatę sądową w wysokości 5% sumy wszystkich dochodzonych świadczeń odszkodowawczych. Zamiast opłaty można jednak załączyć do pozwu o odszkodowanie wnioski o zwolnienie z kosztów sądowych wraz z oświadczeniem o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania.

Postępowanie sądowe przed sądem cywilnym w sprawie dochodzenia roszczeń odszkodowawczych z tytułu wypadków drogowych trwa zazwyczaj od roku do dwóch lat. Dzieje się tak głównie z powodu bardzo powolnego działania sądów, gdyż w większości przypadków cały proces składa się z dwóch rozpraw, na których są przesłuchiwani świadkowie i powód oraz oczekiwania na opinie biegłych lekarzy sądowych.

Nie należy się również bać ryzyka związanego z założeniem sprawy cywilnej o odszkodowanie powypadkowe. Specjalizujący się w prowadzeniu spraw odszkodowawczych adwokat czy radca prawny bez problemu oszacuje wysokość możliwych do uzyskania świadczeń odszkodowawczych, jak również tak przygotowuje i uzasadni pozew, że odszkodowanie po wypadku drogowym na pewno zostanie wypłacone.

3. CZYM JEST NARUSZENIE DÓBR OSOBISTYCH?

Czym są dobra osobiste?

Jest wiele definicji dóbr osobistych. Jednak, jak to zwykle bywa z takimi definicjami mało kto je rozumie... Dobra osobiste to dobra niemajątkowe przysługujące każdej osobie fizycznej oraz osobie prawnej, związane z ich indywidualnym istnieniem. Kodeks cywilny (dalej: „kc”) nie definiuje, czym są dobra osobiste, wskazuje jednak w art. 23 przykładowe rodzaje objęte ochroną. Jako osobne dobra osobiste możemy wyróżnić zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską. Jest to katalog dóbr osobistych, który jest otwarty. w praktyce sądowej jako dobra osobiste wskazuje się także dziedzictwo czy utożsamianie się z dokonaniem i wartościami reprezentowanymi przez przodków, kult pamięci po osobie zmarłej czy więzi rodzinne.

Dobra osobiste są wysoko cenione przez ustawodawcę, a ich katalog jest cały czas rozbudowywany przez naukę i orzecznictwo sądowe. Charakter dóbr osobistych objętych ochroną jest cały czas modyfikowany również w oparciu o potrzeby społeczne. Warto podkreślić, iż przepisy art. 23 i 24 kc na podstawie art. 43 stosuje się również do osób prawnych. Za dobra osób prawnych uważa się, m.in.: dobre imię, nietykalność pomieszczeń, tajemnicę korespondencji przedsiębiorstwa, firmę.

Należy pamiętać, że obowiązek nieingerowania w zakres dóbr osobistych zarówno osób fizycznych, jak i osób prawnych są prawami bezwzględnymi i niezbywalnymi. Kodeks cywilny chroni wszystkie dobra osobiste, które podmiot prawa może posiadać. Podmioty prawne posiadają te dobra od początku do końca swojego istnienia - są one niezbywalne i nieprzenoszalne.

Naruszenie dóbr osobistych

Po pierwsze, ochrony dóbr osobistych można domagać się tylko wtedy, kiedy zachowanie czy działanie godzące w te dobra jest bezprawne. Drugim ważnym ograniczeniem jest to, że ocena czy doszło do naruszenia dóbr osobistych musi brać pod uwagę głównie zasady panujące w danym społeczeństwie. Tzn. konsekwencje zachowania, czy zdarzenia, które dotyka poszkodowanego, muszą być w ten sam negatywny sposób rozumiane z punktu widzenia każdego innego człowieka, każdego członka danej społeczności. Przy ocenie, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych należy przyjąć właściwą normę dla osoby, która reaguje w sposób standardowy, przyjęty w danym społeczeństwie. Nie może być to osoba, która jest przewrażliwiona na określonym punkcie. Oczywiście to, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, jest oceniane w odniesieniu do konkretnej osoby. Dlatego też sprawy z zakresu naruszenia dóbr osobistych są tak indywidualne i specyficzne.

Co zrobić, kiedy doszło do naruszenia Twoich dóbr osobistych?

W przypadku bezprawnego naruszenia dóbr osobistych można bronić się na kilka sposobów. w związku z tym, że dóbr osobistych jest wiele, sposobów ich naruszenia również jest kilka. To z kolei oznacza parę możliwości ich ochrony.

W celu wyegzekwowania zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych musimy wskazać konkretne dobro, które zostało naruszone. Punktem wyjścia mogą być wymienione przez ustawodawcę dobra w art. 23 kc, choć nie jest to katalog zamknięty. Art. 24 kc stanowi wprost: „Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne”. Oznacza to, iż osoba, której dobra mogą być naruszone, może żądać zaniechania podjęcia kroków przez osobę trzecią, której działanie zmierza do naruszenia czyjegoś dobra. Co ważne, daje to podstawę do zapobiegania, a nie tylko naprawiania powstałej szkody. Dolegliwość dla poszkodowanego nie może być małej wagi według przyjmowanych w społeczeństwie norm. Dopiero przekroczenie granicy dopuszczalnej i powszechnie w nim przyjętej może pociągnąć za sobą sankcje za naruszenie dóbr osobistych.

Żądanie zapłaty zadośćuczynienia pieniężnego albo inaczej zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, to z jednej strony najczęściej stosowany środek ochrony dóbr osobistych, a z drugiej budzi on największą wątpliwość natury etycznej. Mówi się też o tym, że zadośćuczynienie pieniężne nie jest wynagrodzeniem za cierpienie, a tylko środkiem, który ma przywrócić pokrzywdzonego do „względnej” psychicznej równowagi. Zadośćuczynienie nie ma wyrównać uszczerbku, gdyż pewnych uszczerbków nie można przeliczyć na pieniądze wprost, ale ma chociaż trochę poprawić samopoczucie osoby pokrzywdzonej.

Sankcje grożące za naruszone dobra osobiste

W razie naruszenia dobra osobistego pokrzywdzony może żądać:

- zaniechania naruszania dóbr osobistych, poprzez np. zaniechanie publikacji, która godzi w dobre imię osoby zarówno fizycznej, jak i prawnej;
- dopełnienia czynności potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia dobra osobistego, w szczególności żeby osoba, która naruszyła dobra osobiste, złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie;
- zadośćuczynienia pieniężnego;
- zadośćuczynienia pieniężnego na wskazany cel społeczny. w ramach rekompensaty można wyznaczyć cel społeczny, na rzecz którego osoba, która wyrządziła krzywdę zapłaci odpowiednią sumę pieniędzy.

Czy można być zwolnionym z odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych?

Takie przypadki mogą się zdarzyć. Sprawca naruszenia dobra osobistego, będzie zwolniony od odpowiedzialności w sytuacji, gdy jego działanie nie nosiło cech bezprawności. Oznacza to, iż np. zwolniony od odpowiedzialności będzie dziennikarz, który opublikował materiał naruszający dobra osobiste, jeśli działał w obronie uzasadnionego interesu społecznego i zachował szczególną staranność oraz rzetelność przy zbieraniu i wykorzystaniu tego materiału, zgodnie z zasadami wskazanymi, m.in. w ustawie z dn. 26 stycznia 1984 r. prawo prasowe. w tym miejscu należy dodać, że kc przewiduje zasadę domniemania bezprawności i to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych (czyli w omawianym przypadku dziennikarz) ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających to działanie, a więc wyłączonej bezprawności.

Zniesławienie, a zniewaga – na czym polega różnica?

Podstawową różnicą między nimi jest sfera, w którą popełnienie przestępstwa ma godzić. Zniesławienie i zniewaga to dwa typy przestępstw przeciwko godności i czci, znajdujące swoje uregulowanie w kodeksie karnym (dalej: „kk”) – odpowiednio w art. 212 kk oraz 216 kk. Przepisy je regulujące różnią się zarówno w dyspozycji, jak i sankcji, chociaż często jeden czyn popełniony przez sprawcę może wypełniać znamiona obydwu tych czynów zabronionych. Obydwa te przestępstwa ścigane są z oskarżenia prywatnego.

Zgodnie z art. 212 § 1 kk przestępstwo zniesławienia polega na pomówieniu innej osoby, grup osób, instytucji, osoby prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Oznacza to, iż sprawca musi swoim czynem spowodować poniżenie osoby poszkodowanej w oczach opinii publicznej lub utratę zaufania niezbędnego do piastowania danego stanowiska, wykonywania zawodu lub konkretnego rodzaju działalności. Dla realizacji znamion przestępstwa nie jest zatem konieczne, aby wywołać u ofiary jakiegokolwiek wewnętrzne odczucia związane z tym faktem – sprawca musi jednak mieć zamiar wywołania skutków tego typu lub przynajmniej godzić się na ich nastąpienie.

Istota zniesławienia:

- pomówienia nie trzeba dokonać publicznie – ważne, żeby negatywne informacje o pokrzywdzonym dotarły chociaż do jednej osoby trzeciej;
- przekazywane informacje muszą dotyczyć faktów, a nie stanowić oceny zachowania pokrzywdzonego;
- wiadomość musi być zniesławiająca obiektywnie – nieważne jest subiektywne odczucie pokrzywdzonego;
- pokrzywdzonym może być nie tylko osoba fizyczna, ale również grupa osób czy podmiot zbiorowy (np. spółka czy stowarzyszenie).

Jednak w przypadku, gdy zarzut czyniony niepublicznie okaże się prawdziwy nie nosi on znamion przestępstwa. Tak samo, gdy publicznie rozgłaszane informacje o pokrzywdzonym będą prawdziwe oraz jednocześnie dotyczyć będą postępowania osoby pełniącej funkcję publiczną lub rozpowszechnienie informacji będzie dokonane w celu ochrony społecznie uzasadnionego interesu – wówczas może nie dojść do przestępstwa.

Zniewaga – to oznacza w praktyce?

Celem zniewagi z kolei jest to, by obraza dotarła do osoby znieważanej (sprawca musi działać w takim zamiarze lub przynajmniej godzić się na taką okoliczność). Istotą tego przestępstwa jest zatem ugodzenie w dobre imię osoby pokrzywdzonej. Znieważyc drugą osobę można więc zarówno „w cztery oczy”, publicznie oraz w jej nieobecności, z zamiarem aby zniewaga do niej dotarła. Tak jak w przypadku zniestawienia istnieje również kwalifikowana postać tego przestępstwa, polegająca na znieważeniu innej osoby za pomocą środków masowego komunikowania, co w dzisiejszych czasach jest bardzo powszechne, dzięki ogólnie dostępnym social mediom.

- znieważenia można dokonać np. gestem, pismem, werbalnie;
- znieważenia nie musimy dokonać publicznie – sprawca musi jedynie chcieć, aby obraźliwe słowa trafiły do adresata;
- sąd może odstąpić od wymierzenia kary, jeśli zniewaga była spowodowana albo stanowiła odpowiedź na zniewagę ze strony pokrzywdzonego.

Podstawową różnicą pomiędzy przepisami regulującymi zniestawienie i zniewagę, jest przedmiot ochrony. Przepis art. 212 kk regulujący przestępstwo zniestawienia ma na celu ochronę wizerunku pokrzywdzonego w oczach innych ludzi. Natomiast art. 216 kk ma chronić wewnętrzne poczucie godności człowieka. Konsekwencją takiego uregulowania jest druga ważna różnica. Zniestawić można zarówno osobę fizyczną, osobę prawną, jak i jednostkę organizacyjną nie posiadającą osobowości prawnej, znieważyc można natomiast tylko osobę fizyczną. Możliwa jest więc sytuacja, w której pomawiając osobę fizyczną, sprawca popełni wobec niej również przestępstwo zniewagi. w takim przypadku sąd rozpatruje sprawę łącznie w jednym postępowaniu i może wymierzyć jedną karę łączną. Jednocześnie podkreślić należy, iż skazanie sprawcy za zniewagę lub zniestawienie w wyniku skierowania przez pokrzywdzonego prywatnego aktu oskarżenia do sądu, nie wyłącza możliwości dochodzenia przez niego roszczeń o naruszenie dóbr osobistych na drodze postępowania cywilnego.

Przypadek każdego naruszenia dóbr osobistych powinien być indywidualnie rozpatrywany w oparciu o przyjęte normy społeczne, aktualną wiedzę, rozwój technologiczny oraz orzecznictwo. w każdym takim przypadku warto wspomóc się profesjonalistami, którzy w bezpieczny sposób pomogą przeprowadzić postępowanie sądowe.

4. JAKIE PRAWA PRZYSŁUGUJĄ FRANKOWICZOM?

Ten rozdział dedykowany jest przede wszystkim osobom, które posiadają lub posiadały kredyt waloryzowany kursem waluty obcej, np. franka szwajcarskiego, a które nie podjęły jeszcze próby dochodzenia swoich praw przeciwko bankowi albo nadal posiadają wątpliwości czy warto podejmować tę próbę.

Niniejsza publikacja zawiera podstawowe informacje na temat kredytów frankowych, które pozwolą odpowiedzieć na pytania, takie jak:

- czym jest kredyt frankowy,
- na czym polega problem z kredytami frankowymi,
- jakie roszczenia przysługują Kredytobiorcy przeciwko bankowi,
- jakie są koszty wszczęcia postępowania sądowego i ile ono trwa,
- jakie dokumenty są niezbędne do przeprowadzenia wstępnej analizy sprawy.

Co to są tzw. kredyty „frankowe”?

Najzwężlej kredyty „frankowe” określić należy jako kredyty hipoteczne, w których frank szwajcarski (CHF) stosowany był przez bank do ustalania salda kredytu (wysokości zadłużenia) lub kwoty przeznaczonej do wypłaty, a następnie wysokości poszczególnych rat.

Obecnie rozróżnia się dwa podstawowe rodzaje kredytów „frankowych”. Są to kredyty indeksowane oraz denominowane. Kredyt indeksowany w uproszczeniu jest to kredyt, którego wysokość określona w umowie jest w złotych, ale ostateczna wartość zadłużenia jest zależna od kursu waluty obcej w dniu uruchomienia finansowania. Przy kredycie denominowanym natomiast kwota kredytu widniejąca w umowie wyrażona jest w walucie obcej. Wypłata środków następuje jednak w złotym, w wysokości obliczonej według kursu obowiązującego w dniu wypłaty.

Z założenia, w żadnym z tego rodzaju kredytów waluta obca nie była w rzeczywistości wypłacana Kredytobiorcy. Pomimo istotnych różnic pomiędzy powyższymi rodzajami kredytów, w obu przypadkach kluczowe było stosowanie mechanizmu przeliczania walut PLN i CHF (w jedną lub w obie strony). Niezależnie zatem od rodzaju kredytu, globalna suma do spłaty na rzecz banku uzależniona została w znacznej mierze od kursu franka szwajcarskiego (CHF). To natomiast było źródłem dramatycznej sytuacji wielu Kredytobiorców po nagłym wzroście kursu tej waluty w okresie kredytowania.

Na czym polega problem z tzw. kredytami „frankowymi”?

Wbrew powszechnemu mniemaniu, problem prawny z tzw. kredytami „frankowymi” nie skupia się na kwestii ryzyka kursowego. Obciążenie jedynie Kredytobiorców ryzykiem wzrostu waluty obcej, do której waloryzowany jest kredyt oraz brak przejrzystego poinformowania Kredytobiorców przez bank o tym ryzyku stanowi oczywiście dodatkowy argument podnoszony w sprawach frankowych.

Główny problem prawny, który został zidentyfikowany w kredytach „frankowych”, dotyczy postanowień ustalających zasady przeliczania kursów walut (klauzule waloryzacyjne, w tym klauzule indeksacyjne). Jak się okazało, w wielu rodzajach kredytów „frankowych” banki zapewniły sobie nieomal nieograniczoną prawnie swobodę w ustalaniu kursów poszczególnych walut. w efekcie, to banki w sposób nieskrępowany decydowały o tym, ile ostatecznie Kredytobiorca powinien zwrócić środków na rzecz banku. Powyższe klauzule indeksacyjne (waloryzacyjne) zostały zakwestionowane przez sądy jako tzw. niedozwolone klauzule umowne (inaczej klauzule abuzywne). Stało się to punktem wyjścia do dyskusji na temat wszystkich kredytów „frankowych” (zarówno indeksowanych, jak i denominowanych).

Jaki jest skutek stosowania niedozwolonych klauzul?

Pomimo dużej zgodności sądów powszechnych co do tego, że banki stosowały klauzule niedozwolone, powstaje zasadniczy problem – jaki ma to wpływ na konkretną umowę?

W praktyce abuzywność klauzul waloryzacyjnych zawartych w umowie kredytowej może prowadzić do dwojakiego rodzaju skutków:

- uznanie całej umowy kredytowej za nieważną albo
- uznanie bezskuteczności klauzul waloryzacyjnych (tzw. „odfrankowanie”).

W zależności od tego, jakie rozstrzygnięcie zapadnie w sprawie, czy będzie to unieważnienie umowy kredytowej w całości czy jej „odfrankowanie”, Kredytobiorca ma wobec banku odmienne żądania. w tym miejscu zaznaczamy, iż całkowita spłata kredytu nie pozbawia możliwości dochodzenia swoich praw przeciwko bankowi.

Bezwzględna nieważność umów

Punktem wyjścia do uznania umowy za bezwzględnie nieważną jest ustalenie, że po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych brak jest możliwości ustalenia treści wzajemnych zobowiązań stron i ich prawidłowej realizacji. Abuzywne postanowienia umowy regulują bowiem swoim zakresem zasady ustalania kursów wymiany walut. Co istotne, dotyczy to zarówno ustalenia salda początkowego kredytu wypłaconego nominalnie w złotych (w przypadku kredytu indeksowanego) lub ustalenia kwoty środków pieniężnych przeznaczonych do wypłaty Kredytobiorcy w złotych (w przypadku kredytu denominowanego), jak również wartości rat uiszczanych w złotówkach w przeliczeniu na franki szwajcarskie. Po ich usunięciu z umowy kredytowej w żaden sposób nie są uregulowane zasady przeliczania walut, a co za tym idzie umowa taka nie może być wykonywana, gdyż nie ma możliwości ustalenia treści wzajemnych zobowiązań stron. Bez głównych postanowień umowa nie może dalej obowiązywać, co stanowi o jej całkowitej nieważności.

Ponadto w przypadku kredytu denominowanego nieważność umowy opiera się również na tym, że nie spełnia ona wymogów umowy kredytu bankowego zdefiniowanej w art. 69 Prawa bankowego, ponieważ bank nie oddał do dyspozycji Kredytobiorcy wskazanej w umowie kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich, lecz kwotę w złotych polskich. Ponadto umowy nie przewidywały w ogóle możliwości

wypłaty Kredytobiorcy wskazanej w umowie kwoty kredytu we frankach szwajcarskich, wskazanych jako waluta kredytu ani też możliwości spłaty (zwrotu) kredytu w tejże walucie. Sprzeczność umowy z art. 69 Prawa bankowego, przepisem bezwzględnie obowiązującym, skutkuje jej nieważnością.

W sytuacji, gdy Sąd uzna umowę kredytową za nieważną, zgodnie z Kodeksem cywilnym każda ze stron powinna zwrócić uzyskane od drugiej strony świadczenia. w takim przypadku orzecznictwo wypracowało dwie metody rozliczenia stron:

- tzw. teoria salda – w uproszczeniu można powiedzieć, że jeśli świadczenie banku w przedmiocie wypłaconego kredytu będzie większe niż roszczenie Kredytobiorcy o zwrot wszystkich wpłaconych na poczet umowy kredytowej kwot to żądanie Kredytobiorcy o zapłatę może zostać oddalone (rozstrzygnięcie bardziej korzystne dla banków, ale coraz częściej ustępuje miejsca drugiej metodzie).
- tzw. teoria dwóch kondycji, która traktuje każde żądanie oddzielnie, a skoro to Kredytobiorca wystąpił z żądaniem zapłaty, to Sąd powinien zasądzić zgodnie z żądaniem pozwu; w takiej sytuacji bank będzie mógł dochodzić swojego roszczenia o zwrot wypłaconego Kredytobiorcy kredytu w odrębnym postępowaniu.

Na marginesie warto podkreślić, że orzeczenie przez Sąd o nieważności umowy wymaga zgody Kredytobiorcy.

„Odfrankowanie” umowy

Niektóre rozstrzygnięcia sądowe w sprawach dotyczących kredytów frankowych zmierzają w kierunku uznania klauzuli waloryzacyjnej za bezskuteczną, tak jakby jej od początku nie było w umowie, w konsekwencji czego klauzula nie wiąże Kredytobiorcy, ale strony nadal wiąże umowa kredytowa w pozostałym zakresie. w miejsce bezskutecznych klauzul waloryzacyjnych nie wejdą żadne inne normy dotyczące indeksacji. Taki kredyt jest traktowany jako kredyt złotówkowy z dotychczasowym oprocentowaniem według stawki LIBOR.

W takim przypadku żądanie Kredytobiorcy wobec banku będzie dotyczyło zwrotu nadpłaconych rat kredytu, czyli różnicy między rzeczywiście zapłaconą kwotą, a tą należną po wyeliminowaniu klauzul waloryzacyjnych (taki kredyt będzie kredytem złotówkowym) i przy jednoczesnym zastosowaniu stawek oprocentowania LIBOR.

Dnia 3 października 2019 r. Trybunał Sprawiedliwości UE wydał wyrok w sprawie Państwa Dziubak (C-260/18), który miał istotny wpływ na orzecznictwo polskich sądów w sprawach „frankowych”. Wśród prawomocnych orzeczeń zapadłych po tej dacie da się zauważyć, że sądy krajowe raczej przychyliły się do unieważnienia umów kredytowych niż ich „odfrankowienia”, wskazuje na to chociażby większa liczba prawomocnych wyroków w sprawach unieważniających umowy kredytowe. Z kolei w wyroku z dnia 29 października 2019 r., sygn. akt IV CSK 309/18 Sąd Najwyższy uwzględniając treść wyrok TSUE z dnia 3 października 2019 r.

i zawarte tam wskazówki poszedł inną drogą i ustalił, że prawidłowym rozstrzygnięciem w sprawie będzie przewalutowanie kredytu frankowego na złotówkowy i to w niekorzystnym dla banków scenariuszu – z pozostawieniem oprocentowania LIBOR.

Z raportu opublikowanego przez Stowarzyszenie Stop Bankowemu Bezprawiu wynika, że:

- w okresie od I 2018 do IX 2019 w pierwszej instancji 68% wyroków zapadło na korzyść konsumentów;
- po wyroku TSUE w sprawie C-260/18 (DZIUBAK) wskaźnik ten wzrósł do 88%.

Z pełną treścią raportu Stowarzyszenia Stop Bankowemu Bezprawiu można zapoznać się na stronie Stowarzyszenia (link do raportu: [TUTAJ](#)).

Jak walczyć o swoje prawa?

Podstawowym sposobem dochodzenia swoich praw powinna być próba mediacji lub innego pozasądowego rozwiązania sporu z bankiem. Wiele instytucji (w tym instytucji pozarządowych) oferuje pomoc w tym zakresie. Niestety, praktyka banków pokazuje, że niezwykle rzadko przystępują one do realnych rozmów ugodowych z „frankowiczami”.

Co w takim przypadku?

Wówczas konieczne staje się wszczęcie postępowania sądowego. w zależności od indywidualnej sytuacji każdego „frankowicza”, zasadne może okazać się złożenie pozwu przeciwko bankowi. Należy pamiętać, że sytuacja każdego „frankowicza” jest odmienna i wymaga indywidualnego podejścia. Szczególną uwagę zwrócić należy na takie kwestie, jak aneksy podpisywane do umowy, ilość Kredytobiorców (małżonkowie, konkubenci), wcześniejszą spłatę kredytu (poza harmonogramem) lub też spłatę kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich (CHF).

Koszty postępowania przeciwko bankowi

W przypadku dochodzenia roszczeń przeciwko bankowi Kredytobiorca, będący konsumentem zobowiązany jest do uiszczenia opłaty od pozwu w wysokości 1 000,00 PLN. Jest to opłata stała, niezależna od wysokości kredytu, sumy spłaconych rat oraz od ilości Kredytobiorców występujących w danej sprawie (jeśli pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej).

W trakcie postępowania mogą powstać dodatkowe koszty, takie jak np. uiszczenie zaliczki na poczet opinii biegłego. Koszt zaliczki jest różny, w zależności od indywidualnej sprawy i czasu trwania przygotowania opinii przez biegłego sądowego (ok. 2000 – 3000 zł).

Koszt, który może się pojawić: w przypadku wygranej kredytobiorcy w I instancji, apelacji banku i wygranej banku w II instancji, konieczne będzie zwrócenie bankowi opłaty sądowej od apelacji, której wysokość wynosić będzie 5% wartości przedmiotu zaskarżenia. W zależności od wielkości kredytu i rodzaju rozstrzygnięcia sądu ten koszt może wynosić od kilku do kilkudziesięciu tysięcy złotych – przed podjęciem decyzji o skierowaniu sprawy do sądu warto omówić ze swoim pełnomocnikiem te ryzyko, aby podjąć je w pełni świadomie.

Strona przegrywająca proces zobowiązana jest do zwrotu wszelkich kosztów sądowych poniesionych przez stronę wygrywającą, w tym także kosztów zastępstwa procesowego. Przy częściowej wygranej (np. w przypadku odfrankowienia) koszty ponoszone są proporcjonalnie (np. wygrana w 50% wnioskowanej kwoty oznacza wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego). Koszty zastępstwa procesowego zazwyczaj są zasądzone w oparciu o zryczałtowane stawki ustalone w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i są zależne od wartości przedmiotu sporu:

- 1) do 500 zł - 90 zł;
- 2) powyżej 500 zł do 1 500 zł - 270 zł;
- 3) powyżej 1 500 zł do 5 000 zł - 900 zł;
- 4) powyżej 5 000 zł do 10 000 zł - 1 800 zł;
- 5) powyżej 10 000 zł do 50 000 zł - 3 600 zł;
- 6) powyżej 50 000 zł do 200 000 zł - 5 400 zł;
- 7) powyżej 200 000 zł do 2 000 000 zł - 10 800 zł;
- 8) powyżej 2 000 000 zł do 5 000 000 zł - 15 000 zł;
- 9) powyżej 5 000 000 zł - 25 000 zł.

Sprawy frankowe zwykle podpadają pod kategorię 6 lub 7. Wskazane powyżej wartości oznaczają wysokość kosztów zastępstwa procesowego przed sądem I instancji. Koszty zastępstwa procesowego w II instancji wynoszą 50% stawki podstawowej, jeżeli w I instancji sprawę rozpoznawał Sąd Rejonowy, oraz 75% stawki jeżeli w I instancji rozpoznawał sprawę Sąd Okręgowy.

Warto zwrócić uwagę na to, w jaki sposób kancelaria, z którą zamierzamy nawiązać współpracę, podchodzi do rozliczenia kosztów zastępstwa procesowego w przypadku wygranej. Spora część kancelarii zastrzega w umowach, że jest to dodatkowy element ich wynagrodzenia, co niestety nie koresponduje z istotą tej instytucji, która w założeniu stanowić ma rekompensatę kosztów poniesionych na obsługę prawną przez stronę wygrywającą spór.

Jak długo trwa postępowanie sądowe?

Czas trwania postępowania sądowego jest zależny od sądu rozpoznającego daną sprawę. Szacunkowo Sądy w Warszawie rozpoznają sprawy w pierwszej instancji w ciągu 2-3 lat od momentu wniesienia pozwu. w przypadku Sądów znajdujących się w mniejszych miastach jest to czas o wiele krótszy. Coraz częściej sędziowie decydują się na wydanie rozstrzygnięcia już na pierwszym terminie rozprawy.

Czy należy bać się banku?

Niektórzy kredytobiorcy obawiają się, że w przypadku wystąpienia na drogę sądową ze swoją sprawą bank może podjąć działania „odwetowe” i np. wypowiedzieć umowę kredytu lub w inny sposób uprzykrzyć życie klientowi. Należy podkreślić, że bank nie ma swobody w wypowiedaniu umowy kredytowej i może to uczynić wyłącznie w przypadku ziszczenia się okoliczności określonych w umowie, stanowiących podstawę do wypowiedzenia takiej umowy. W praktyce nie spotkał się dotąd z sytuacją, aby bank wypowiedział umowę kredytową klientom, którzy zdecydowali się skierować sprawę swojego kredytu do sądu, ani też nie podejmował jakichkolwiek innych działań, które można by rozpatrywać w kategoriach działań złośliwych, stanowiących retorsje za podjęcie walki sądowej o swoje prawa.

Gdzie szukać pomocy?

Wiele instytucji (w tym instytucji pozarządowych) oferuje kredytobiorcom pomoc w dochodzeniu swoich praw. Rzecznik Finansowy przygotował „Mapę klauzul”, czyli zestawienie klauzul niedozwolonych stosowanych przez banki w umowach tzw. kredytów „frankowych”. Zawiera ona jasną wskazówkę, co do możliwych roszczeń klientów wynikających ze stosowania nieuczciwych postanowień przez banki. Z przygotowaną przez Rzecznika Finansowego „Mapą klauzul” można zapoznać się na stronie internetowej urzędu (link dostępny [TUTAJ](#)).

Przed dokonaniem ostatecznego wyboru kancelarii warto zapoznać się z różnymi ofertami dostępnymi na rynku. Lista kancelarii specjalizujących się w prowadzeniu spraw frankowych dostępna jest na stronie Stowarzyszenia SBB pod adresem <https://nawigator.bankowebezprawie.pl/wizytowki-kancelarii/>.

Masz jakieś pytania, uwagi lub chciałbyś porozmawiać o poruszonych sprawach? Skontaktuj się z nami pod adresem e-mail: kontakt@prawobezstrachu.pl.

Opracowanie: adw. Karolina Marszałek, adw. Michał Miller, r.pr. Anna Stasiak-Apelska, adw. Bartosz Czupajło